

O najweselszym święcie żydowskim w Książnicy

Data publikacji: 2.04.2017 15:00

Pisany po hebrajsku rękopiśmienny pergaminowy zwój ze zbiorów Leopolda Jana Szersznika zawierający biblijną starotestamentową Księgę Estery jest jedynym tego rodzaju zabytkiem w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej. Nie można ot tak go obejrzyć. Okazją ku temu była natomiast kolejna prezentacja z cyklu "Cymelia i osobliwości w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej" którą zorganizowano w piątkowe popołudnie 31 marca.

□

Jak wyjaśniła prowadząca prelekcję Anna Rusnok zawarte w prezentowanym zwoju treści starotestamentowej Księgi Estery Żydzi czytali w synagodze podczas jednego z ich największych świąt, święta Purim. Przypadało ono, i do dziś tak jest obchodzone w tradycyjnych społecznościach żydowskich, na czternasty dzień miesiąca Adar czyli podczas ostatniej pełni księżyca przed równonocą wiosenną i... niejednemu mogło by przypaść do gustu. Święto to, określane mianem najweselszego spośród żydowskich świąt można by, spływając oczywiście, streścić do... religijnie umotywowanego pijaństwa. Rusnok opowiedziała dość licznie zebranym w Książnicy słuchaczom na czym święto Purim polegało, jakie było jego znaczenie, wreszcie o samej społeczności żydowskiej w Cieszynie i na całym Śląsku Cieszyńskim.

Na koniec prelekcji zaś można było przyjrzeć się pergaminowemu zwojowi z bliska, a także skosztować pieczonych na wzór koszernych ciasteczek. Tym razem więc książnicowa prelekcja była ucztą zarówno dla ducha, jak i podniebienia.

(indi)